

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 68.

Z KRAKOWA DNIA 25 SIERPNIĄ 1822 ROKU W NIEDZIELE.

Z Tytułu d. 18 Sierpnia.

Świątynia tutejsza, zażytek wspaniałej pobożności Króla Kazimierza, sławna z wieloletnich zdarzeń w Historji Narodu Polskiego; dzisiaj bahnice dociekła się zupełnie dla siebie zmienić; tak której nowa w swych dziejach zaczęła Epokę: JW. X. Ofęgofz Tomasz Ziegler Biskup Tyniecki; dziś bawiecił odprowadzić uroczystą swą Jnfodukcją; do tey nowej Katedry; ulawszy się najprzód do Kościoła Parafialnego S. Andrzeja; gdzie po odprowadzeniu przez siebie Mszy S. przypuściwszy do ucielenia swej teli liczne zgródnadzone Duchowieństwo, wyszedł profesjonalnie i brany pontyfikalnie do Kościoła dawniey Klasztoru XX. Benedyktynów; a odtań Katedralnego, poprzedzony od licznego Duchowieństwa; na którego czele znajdował się JW. X. Jan Baier Administrowat in Spiritualibus vacantesede; Kanońk Metropolitalny Lwowski; Proboźcz Szaró-Sanddecki; wieli obywateli i Urzędników krajowych; tak Cywilnych; jak Wbyskowych na ten Akt z różnych miejsc przybyłych: Gdy JW. X. Biskup przybył do Kościoła Katedralnego; i zasiadł na przygotowanym dla siebie miejscu; W. X. Koszkowicz S.

T. D. Sekretarz Prezydialny; odczytał ludowi z Ambony Bullę Oycy S. pozwalającą na erygowanie tey nowej Dycezyi pod nazwiskiem Tynieckiey; której Kościoł Tyniecki ma być Katedrą; a miejsce to rząd Biskupięgo Stolicą; tudzież drugą Bullę potwierdzającą przez Konystorż Kardynałów Wybor JW. X. Biskupa wraz tam pabitis kegis: Poczem W. X. Wicentny Junosza Galecki Kanońk Kielcki Dziekan Brestenski i Proboźcz Zakliczyński znakomity w Kraiu naszym Kaznodzieia powieścił; stosownie do tey okoliczności kazanie: Przytożna tu cała Publiczność zwróciła szczególniey swoię uwagę na tego Mowcę; który w czułych i mocnych wyrazach wystawiwszy władzę Biskupią; i podleglecy icy tżody obowiązki; uczynił zwrot swey Mowy; ku temu miejscu na którym mówił; wspomniął o licznym zasługach Zgródnienia Benedyktynów w Polsce; które to przez swe prace; przy zaprowadzeniu do tey Krainy Chrystyanizmu i Wprowadzeniu Nauk do Polski niesmiertelną w tym Narodzie odkryło się chwala; Po skonczonym Kazaniu JW. X. Baier jako Rządca dotychczasowy Dycezyi powieścił JW. X. Biskupa Łacińską Mowę; wy-

rażając w niej ukontentowanie nieograniczone całej Dyecezyi z tak Szanownego Pasterza, na którą JW. X. Biskup odpowiedział: iż ile mu tylko siły ciała i duszy pozwolą cały się odda usłudze powierzonej mu owczarni, a wyrzekłszy do otaczającego go Duchowieństwa, iż jedynie na pomocy Jego całej prac swoich pomyślności zakłada nadzieję, wszystkich obecnych najmocniej serca rozrzewnił. Po odprawionej Mszy wielkiej przez JW. X. Bajera, JW. X. Dubiecki Prałat Kanclerz Katedry Krakowskiej, P. O. Doktor, i Towarzystwa Naukowego Krakowie Członek, zbliżywszy się do JW. X. Biskupa złożył mu imieniem Prześwietnej Kapituły Krakowskiej i całego Sąsiedzkiej tej Dyecezyi Duchowieństwa hołd uszanowania z życzeniem mu największych pomyślności, na którą Mowę JW. X. Biskup odpowiedział: iż przez lat kilka w Krakowie pracując w Konsystorzu i ucząc w szkole głównej Wyroków Wiary, miał sposobność poznania obu tych szanownych zgromadzeń, których pamięć nigdy w sercu Jego niewygaśnie, Ogłoszony nakoniec Odpust i nastąpione Biskupie błogosławieństwo, zakończyły tę uroczystość. Po czem JW. X. Biskup odprowadzony został do swych pokoiów, gdzie od władz Cywilnych i wojskowych, Obywateli i Delegowanych od miast odbierał życzenia. Na czele Obywateli W. JP. Józef Biberstein Starowieyski Dziedzie dóbr Jurczyce, powitał JW. X. Biskupa Mową, w której przedstawiając mu w krótkości dzieje tegóż miysca, od początku założenia, wyraził; iż Kray ten czuie najwyższą wdzięczność swojemu Monarsze, że to miysce tak znakomite w dziejach, nie-

tylko na Katedrę przeznaczyć, ale jeszcze członka z tegóż Świętego Zgromadzenia, Pasterzem tej nowo erygowanej Dyecezyi, mianować raczył. JW. X. Biskup podziękował Obywatelom za ich łaskawą pamięć przydając: iż obieżdając swoją Dyecezyją, znajdzie sposobność zapoznania się z wielu Obywatelami. Po tem wszystkiem nastąpił Obiad przygotowany w wielkim Refektarzu na 100 osob, na którym zaudowało się Duchowieństwo, Obywatele, różne Cywilne Władze i Wojskowe.

Z Petersburga d. 26 Lipca d. k.

Gazeta tuteysza *Le Conservateur Impartial* zawiera artykuł, który tak z swojej treści, jako też źródła, z którego pochodzi, jest bardzo ważny. Mówi o wypadkach Hiszpańskich, i dodaje co następuje: — "Nie trzeba zapominać o tem, że iiekróć jest mowa o rewolucyi, stronnictwo mające przewagę odrzuca wszelką prawdę, którą mu okazują, i że w tym razie nawet doniesienia mające napis urzędowych doniesień, zostawiają czytelnika w stanie niewiadomości. Głównym przedmiotem, na który czytelnik wraże tym zważać powinien, są same przez się wypadki, mowy zaś rewolucyonistów wypada pomijać, które w licznych zgromadzeniach są słuchane z upodobaniem. Równie ważną jest rzeczą uważać nazwiska, jakie rewolucyonisci dają tym, którzy są przeciwni ich systematowi zniszczenia. Nazywają ich buntownikami, powstancami, z takim prawem, jak gdyby podobnie nazwać chcieli ludzi, którzy bronią się, kiedy rozbóynicy na gościńcu żądają od nich worka lub pieniędzy. Buntownikami i powstancami ci się tylko nazywają, którzy przeciwko prawemu rządowi powsta-

ią; powstańcami zatem w właściwym znaczeniu nazywają się te osady, które barzmo materyjńskiego kraju zrzucić usiłują. Nazwisko bandyta, rozbójnik, którem tak hównie demagogowie szafują, iezcze za czasów rewolucyi Francuzkiej od owoczesnych Jakobinów dawane bywało Royalistom Wandeyskim. Nakoniec, iezeli kto nadal nie chce się pon ylić w znaczeniu wyrazów, czytając doniesienia z Hiszpanii, powinni wszystkich fakcyjonistów pierwszego i drugiego rządu, zwanych Communos, Exaltados, Descamisados, nazywać Anarchistami. Nie można ich nazwać konstytucyjnemi, bo nikt ich nie postanowił, i nigdy, dopóki tylko dążyć będą do zgromadzenia wszelkiej władzy w ręku Stanów, nie otrafia ustalić konstytucyi. Dla tego sprawiedliwie i prawnie stronę przeciwną czyli Królewską, nazwać można wojskiem wiary; gdyż ta walczy za oltarz i tron, za wolność i za wszystkie prawa krajowe; gdyż ta chce powściągnąć szaleństwo i zamachy klasy ludu, która ponieważ nie ma do stracenia, a wszystko wśród powstałych zaburzeń zyskać może, gotowa jest zawsze obalić porządek towarzyski, który zniweczyć powszechnie poprzysięgła.

Z Paryża d. 7 Sierpnia.

Na onegdajszem posiedzeniu izby Deputowanych P. St. Aulaire uścił zapowiedziany w sobotę swój wniosek, ażeby jeneralny prokurator sądu w Poitiers, stosownie do 15 artykułu ustawy z d. 25 Marca 1822 do kraty przed izbę Deputowanych pociągnięty był, dla usprawiedliwienia się względem obrażenia izby przez obwinienie iey członków i skazania na oznaczoną tą ustawą karę. Rzecz ta zajęła całe posiedzenie, ale na-

koniec orzeczonó większością 226 głosów przeciw 127 iż należyć zostawić sądowni wolny bieg postępowania. — Następnych dni trudniła się izba dalszym ciągiem budżetu.

Na wielkich pokoiach d. 5 u Króla znajdował się także Xiążę Talleyrand.

Jenerał Berton, który teraz sądzony jest o zbrodnią przeciw krajowi, urodził się 1773 r. w Francheval przy Sedan w departamencie Ardennów, i iakt iedno z pism wyraża, był synem maigtnych rodziców, i poświęcając się stanowu woyskowemu oddany został do szkoły wojenney w Brienne po wyścicu ztamtąd Bonapartego. W r. 1793 wszedł iako ochotnik do służby legionu Ardennów, został porucznikiem i odbył potem prawie wszystkie wyprawy. Z terażniejszym Ministrem wojennym Marszałkiem Wiktor (Xciem Belluny) wszedł iako naczelnik szwadronu 1808 do Hiszpanii, i w potyczce pod Espinosa tak bardzo się odznaczył, iż Wiktor podczas przeglądu w Burgos polecił go Cesarzowi za naygodniejszego do otrzymania dowództwa pułku. Napoleon odpowiedział: iż niema teraz żadnego wakującego pułku, ale mianuje go majorem. To nie zaspokoiło Bertona, i gdy wynurzył to Marszałkowi, rzekł ten do Cesarza: „N. Panie! niezechcesz zapewne officera wielkich zasług zostawić w odwodzie; stopień majora nie jest dostateczną dla niego nagrodą. Jest on uczniem szkoły w Brienne.” Natychmiast zwrócił się Napoleon i rozmawiał z Bertonom o iego w Brienne bawieniu, iego przełożonych i współuczniach. Potem rzekł do niego: „teraz niewakuie żaden pułk, ale mianuje Włana dowodzącym adjutantem, cio-

rzy małe, iż poznałem w WPanu dobrego officera i będą o WPanu pamiętał. Podczas ustępu r. 1813 sprawował urząd naczelnika głównego sztabu korpusu Vilete. Potem na przedstawienie Soult'a i Sebastiani wyniesiony na generała, ale po zmianę rzeczy przez Ministra Dupont na polowie żelźdu postawiony został. Podczas roodniowego panowania Bonapartego miał naczelne dowództwo nad brygadą jazdy w korpusie Generała Excelman i należał do bitwy pod Waterloo. Po drugim przywróceniu Króla powrócił do Paryża, został uwięziony i po siciu miesiącach siedzenia w Opactwie wypuszczony. Na owczas siedzieli w tymże więzieniu Generałowie Drouot, Belliard, Decaen, Boyer i Cambrone. Później był powtórnie uwięziony, ale go pod sąd nie oddano. Nie zhywa mu na majątku; posiada pod Villers-Coterete wieś czyniącą do 5000 Fr. rocznego dochodu i oprócz tego pobiera płacę do znaku legii honorowej przywiązaną. Ma dwóch synów, których w Paryżu kazał edukować; najstarszy służy w pułku Korsykańskim, a drugi jest podporucznikiem w pułku dragonii. Sprawa jego w Poitiers oznaczoną jest na d. 26 b. m. i Rząd powołał do niej 171 świadków. Przybyli tamże synowie jego, ale im nie dozwolono widzieć się z oycem. Berton obrał sobie na obrońcę tutejszego Prawnika Merillon; lecz odrzucił go Minister sprawiedliwości, ponieważ z urzędu ma dodać go sobie obrońcę.

Młody Anglik, który zaprowadzał w Kolmar nowy sposób robienia prochu, najpierwszy na powietrze wyleciał.

Kościół S. Migdaleny, który wystawiony został na miejscu, na którym

Ludwik XVI najpierwy był pogrzebany, jest już na ukończeniu. Sklepienie podziemne oznacza grób, a obok niego znayduje się klasztor Franciszkanek.

Onegdaj Ces: Austriacki Poseł dał wielki dyplomatyczny obiad, na którym znaydowali się między innymi Xże Esterhazy i Lord Steward. Ostatni jest Posłem przy Dworze Wiedeńskim i następującej nocy tam odjechał.

Gazeta Francyi wystawia S. Przymerze, którego Król Francuzki jest cenniejszym członkiem, iako wzajemny układ na utrzymanie tronów przeciw rewolucji w Europie.

X. Demazure odebrał list od Reformatorów z Ziemi S. iż przed S. Grobem odprawiona została Msza S. za utrzymanie przy życiu Xcia Bordeaux.

Junta Hiszpańska zdrowia oświadczając, iż przywiezione do Barcellońskiej go łazaretu osoby nie okazują śladów zaraźliwej choroby; ale to nie usuwa obawy, zwłaszcza, iż w roku zeszłym tąż junta nie upatrywała żadnego niebezpieczeństwa, a wszelako okazało się znaczne.

Z Madrytu d. 25 Lipca.

D. 20 b. m. wydał Król wyrok następujący:

1) Cała prowincya Katalonii, to jest 7ma wojskową dywizyją, ogłoszoną jest w stanie wojny i ma być działającą wojskiem osadzona. 2) Naczelnym wodzem tego wojska mieć będzie uchwałą Stanów z d. 6 Stycznia 1815 i ogólnemi wojskowemi przepisami oznaczoną moc. 3) Intendent wojskowy ma stosownie do artykułu rzeczoney uchwały wszystko co uzna za potrzebne, iak najspieszniej urządzić. 4) Główny sztab 7mej dywizyi będzie głównym sztabem działającym

głowy i naczelnik jego, jeżeli zobaczy potrzebę, ma podać o powiększenie jego osób. 5) Wódz naczelny podać nam ma do zatwierzenia liczbę generałów i brygadyerów. 6) Wólcem naczelny nymey dywizyi wojskowej mianowany jest Generał Fran. Espoy Mina, iako znany z zasług, znajomości wojskowej i przywiązania do oyczyzny.

Minister sprawiedliwości. Garey otrzymał na prośbę uwolnienie, a wydział jego, równie iak spraw zagranicznych, którym dotąd zawiadawał, powierzone są P. Ussoz, wydziałowemu naczelnikowi w Ministerstwie spraw zagranicznych.

Czterdzieści ośmiu członków Stanów podali nieustająca deputacyi mocne przełożenie, w którym wyrazili: „Czternaście dni już upłynęło, iak sprawa wolności odniosła zwycięstwo, i nadaremnie lud żąda rękoymit przeciw nowym zamachom. Gdyby nieprzyjaciele konstytucyi byli zwyciężyli, nieograniczona władza byłaby już przywrociła swoje więzienia i sądy; ale że patrioci zwyciężyli, nieprzyjaciele ich chodzą wolno, pyszną się z swej bezkarności, palają zemstą i nauczeni doświadczeniem, układają może nowy plan. Czas już, aby temu położyć koniec i przymusić władzę wykonawczą do mianowania niezwłocznie zaufania godnych Ministrów. Teraźniejszemu Ministerium nie okazało ani otwartości, ani mądrości. Prez z gundzoziemcami, którzy knują lub wspierają spiski, prez z niemi z Hiszpanii, iakiego bądź są stopnia; wiarolomnych doradców Króla należy ścigać, iakiego bądź są znaczenia. Nieustająca deputacyja nie powinna podczas grożącego niebezpieczeństwą być obojętną i opieszłą,

ale należy iey ożezwać się w otwartem manifestie do narodu; powinna przywrócić zaufanie, obudzić ducha ludu, wykorzenić spiski i zdrayców wytepić. Nakoniec zwołanemi być powinny nadzwyczajne Stany, dla przedsięwzięcia dzielnych środków, któreby Europie za imponowały: oto są żądania wszystkich Hiszpanów. „]

Nieustająca deputacyja Stanów, która prosiła Króla, aby oddalił wielu urzędników domowych, wezwana została, iżby wymieniła osoby, które iey złażą się być podeyrzanemi. Wymieniła więc Arcybiskupa, W. Koniuszego i kilkanaście innych osób; ale dotąd żadna z nich nie jest oddaloną.

Oddalają ztąd wielu byłych urzędników, i officjał musi wszystkich kanoników, którzy za pozwoleniem Króla z prowincyi tu przybyli, do miejsc swoich odesłać.

Przyrowadzono tu plebana i notaryusza z Leganes, którzy, iak mówią, usiłowali pieniądzmi stojący tam batalion gwardyi na nowo do buntu nakłonić.

Dziennik Universal wyraża pod d. 25go; „Zagranicą polegała na wewnętrznym naszym rozdwojeniu; lecz pod czas wtargnienia Napoleona większa jeszcze pomiędzy nami zachodziła niezgodność. Czemże jest wojsko wiary? Jeżeli nie zgraia rabusiów przez podłą politykę absolutnego Rządu utworzoną, lecz i ci opną się obcey napaści. Ci co myślą, że jest podobnem uprowadzenie Króla i użycie osoby iego do swoich zamachów, zastanowiliż się nad skutkami kary godnego swojego usiłowania? Przypuśćmy, iżby się udało, coż ztąd wyniknie? Wszakże Ludwik XIV. powiedział, iż

Hiszpanii zdobyć niepodobna. Wielkie woyska wyginą w niej z głodu, a mase zniszczone zostaną przez mieszkańców. Teraz daleko większy będzie zapał, niżeli podczas wtargnienia Napoleona, ponieważ duch wolności połączy się z miłością niepodległości. „

Towarzystwo, Anillo zwane, rozwiązało się z wielką radością ultraliberalistów; wchodziło one, iak zapewniają, do planu odmienienia naszej konstytucyi na wzor Francuzkicy. Jenerał Morillo miał do niego należeć i okazał się skłonny do poprawienia konstytucyi; ale zamach zaprowadzenia nieograniczonego Rządu zwrocił go do liberalistów.

Jenerał Lopes Bannos, przyjął Ministerstwo wojenne i w odezwie swojej do żołnierzy wyraził: „Posłuszeństwo, ten święty obowiązek i stałe moje życzenie poświęcenia wszystkiego dla dobra oyczyzny, zniewoliło mnie do przyjęcia urzędu, do którego mało czuję się zdającym i oddala mnie od was. Oby bohaterskie wasze usiłowania uwieczniały się na wieki, zwycięstwo! Bądźcie zapewnionemi, iż leżeli kiedy oyczyzna krwi mojej potrzebować będzie, wyleję ją w pośród was z okrzykiem: Konstytucyja, albo śmierć! „

Z Baiony d. 25 Lipca.

Niemal codziennie przybywają tu zbiegli Hiszpanie z trzech pobliskich Biskaj prowincy, którzy pod Pułkownikiem Nunez lub Jenerałem Eguia, którzy zdają się, że miasto nasze na główną swoją kwaterę obrali i nieustannie zatrudnionemi są przysposobieniem ammunicyi i potrzeb wojennych dla woyska wiary, w krótkce do St. Jean Pied de Port odesłanemi zostaną.

Z Londynu d. 9 Sierpnia.

D. 6 b. m. udał się Król z zwykłą

uroczystością do wyższej izby Parlamentu, dla zakończenia jego Posiedzeń i wszędzie od licznie zebranego ludu w przejeździe napowrot był radośnie pozdrawiany. W mowie swojej wyraził nadzieję, iż porozumienia między Rosyją i Turcyją taki obrot wzięły, że pokoy w Europie utrzymany zostanie. Okazał swoją radość, iż prowizyja od części długi narodowego jest niżona, podatki są zmniejszone i nędzy w Irlandyi zapobieżono. — Parlament odroczony został do 3 Października.

Z mowy od tronu nie wiele tą razą politycy nasi wniosków czynić mogą; lecz za to gazeta Goniec odstania im nie iako z zafiranek w długim artykule teraźniejszy stan i cel polityki Europejskiej. Cesarz Rosyji (wyraża to ministrowskie pismo) widział dobrze, iż dopomogłby sprawie buntu, gdyby wydał wojnę Turcyi i że pierwszy wystrzał byłby znakiem do powstania w południowej Europie. Wielu może nie wie, że to był najpierwszy powód do wstrzymania Cesarza Aleksandra od kroków nieprzyjacielskich. Ci, którzy sądzą, iż Węglarze porzucili zupełnie swoje plany i w północnych Włoszech nie mają popleczników, mało znają położenie rzeczy w południowych Włoszech. Ztąd i wnieść należy iak dalece Austria i Francya interessowanemi były do zapobieżenia wojnie między Rosyją i Portą. Czytelnicy nasi przekonani być mogą, iż wszędzie rewolucyoniści pragnęli tej wojny i z rozwinięciem swoich planów na niej rozpoczęcie oczekiwali. Tak grożącego niebezpieczeństwa nie mógł Cesarz Alexander nie widzieć, w czem utwierdzili go jeszcze jego Sprzymierzyńcy, i to jest przyczyną, iż zaniechał wojny przeciw Turcyi. Powsze-

ohny stan Europejskiego ładu dać dosyć do myślenia wielkim Mocarstwom. Nie-rozsądkiem byłoby rozumieć, iż na stan Hiszpanii i Portugalii obojętnie patrzeć mogą. Tak zwani liberaliści są wprawdzie tego mniemania, iż Europejskie Mocarstwa nie mają prawa mięszania się do wewnątrznych spraw innych narodów, i to bardzo natur lnie, ponieważ pragną rozszerzyć rewolucyjne systema; lecz przypomnieć sobie należy, iż Mocarstwa te już uczyniły i jeden z kraików skarbanami swemi i krwią od najstraszniejszej i najokrutniejszej rani oswobodziły. Udało im się przywrócić w Europie pokój i obowiązały się na przyszłość nie dozwolić przerywać go przez rewolucyjne zamachy, które ucywilizowany świat postawiły nad brzegiem przepaści. Nie idzie rzecz o mięszanie się za lub przeciw jakowej rodzinie lub o zaprowadzenie lub zniesienie miejscowego urzędzenia, ale zapobieżenia obaleniu zasad, na których opiera się społeczeństwo ludzka. Sądzimy jednak, że powyższe wmięszanie się nie nastąpi w sposobie, iżby wojska Aus.ryiackie i Pruskie przechodziły przez Francją przeciw Hiszpanii; gdyż to nie zdać się bydy potrzebem i mogłoby dać powód do poruszeń liberalistów Francuzkich; ale wiadomo czytelnikom, iż stojące nad granicą 60tysięczne wojsko Francuzkie, nazwane kordonem zdrowia, dostatecznem jest do przeszkodzenia rozszerzeniu się niebezpieczney zarazy — jakobinizmu. Czyli to wojsko przeznaczonem jest do czynnego działania lub nie, o tem nie chcemy mówić; ale pogłoska o pochodzie Austriackiego i Pruskiego wojska nie zasfuguie na żadną wiarę. Słowem, każdy krok, który wielkie Mocarstwa przedsiębiorą, dąży iedynie, aby spokoyność w Europie

nie była przerwana. Co do Greków postanowiły, iż mogą własnymi siłami prowadzić wojnę przeciw Turkom, ale bez żadney pomocy, którego bydy z Mocarstw. Widzą one, iż po długiey pustoszącey wojnie potrzebują spokoyności i wytchnienia, i do tego zmierzają wszystkie ich usiłowania.

Morning - Chronicle uważa ten artykuł za urzędowy i wnosi z niego, że Anglii należy do S. Przymierza, i żadne Mocarstwo bez zezwolenia drugich najmniejszego kroku zrobić nie może. Z tego powodu, jeżeliby chciano coś przeciw Hiszpanii przedsięwziąć, potrzeba na to wprzód zezwolenia Anglii, i Anglii nie może nawzajem uznać niepodległości prowincyy południowej Ameryki, poki inne Mocarstwa nie zezwolą. Taż gazeta chwali bardzo postanowienie sprzymierzonych Mocarstw, że nie będą przeszkadzać walce Greków przeciw Turkom, i mniema, że w krótcie powstanie niepodległe państwo Greckie.

Do podróży Króla do Salkocyi jest wszelka gotowość. J. K. M. kazał sobie zrobić stroy Szkocki, którego tam używać będzie. — Niektóre pisma twierdzą, iż Marg: Londonderry (Minister spraw zagranicznych) zaraz po wyjeździe Króla uda się w podróż do Wiednia.

Kapitan jednego z naszych okrętów przywoził tu 10cioletniego chłopca Greckiego, którego na targu w Smirnie za 10 szyl. (20 złp.) kupił. Oyciec tego dziecka był przez Turków zamordowany, a matka, bracia i siostry zostały tamże sprzedane.

Gazeta Goniec pisze, iż chociażby nawet kongres nastąpił, co jest bardzo wątpliwą rzeczą, tedy Xie Kantakuzene nie będzie pewnie do niego przypuszczany.

Z Nowej Yorku donoszą pod d. 9 Lipca, że Jenerał Hiszpański Morales nie zastrzelił się, owszem pod d. 8 Czerwca pobił po trzy razy pod Davauro patriotów.

Nowy Cesarz Meksyku Augustyn I. wykonał następującą przysięgę przed Kongressem: „Augustyn z Bożej Łaski i przez Kongress Reprezentantów narodu obrany Cesarzem poprzysięgam: że bronić będę i zachowam Rzymsko-katolicko-Apostolską Religiję i żadney inney w moim państwie nie dozwolę; że konstytucyją, którą rzeczony Kongress ustanowi i wszystkie jego uchwały i następnych zachowań i skutecznie każę; że zawsze mieć będą na celu dobro kraju; że żadnych podatków, jak tylko na mocy uchwał Kongressu nakładać nie będę; że niczyjej własności nie zajmę; że polityczną wolność narodu i osobistą każdego zachowam; że jeżelibym przeciw mojej przysiędze postąpił, nie miałbym dłużej czynione posłuszeństwo. Tak mi Boże dopomóż!”

Od granic Turckich d. 15 Lipca.

Zbiegli Grecy opuszczają teraz krajami Rosyyskie, gdzie dla nich wszelka zniknęła nadzieja. Wiadomość z Peloponesu i o śmierci Kapitana Baszy tak dalece ożywiła w nich odwagę, iż 185 Jdryotów i Speziotów sprzedali zaraz w Odessie swoje okręty i udali się piechotą w dalszą drogę do Ankonj (ponieważ do Tryestu żadnego nie puszczają Grecy.) Przeszli już za granicę i zapewnijają, iż 2000 Greków idzie za nimi dla poświęcenia życia za wiarę i oycznę.

Podług doniesienia z Saloniki pod d. 8 Lipca 1500 Greków z Katarynia w Tessalii pod dowództwem Kapitana Dia-

manty przeprawili się przez odnogę Saloniki, podeszli zdobytą przez tego lata przez Turków Kassantrę i wszystkich Turków wyrzegli. Jak tylko nowy Basza, który szedł do Larissy na pomoc ścisnionemu Churszyd Baszy, dowiedział się o tem zdarzeniu wrócił się do Saloniki. Gdyby nawet Diamanty nie potrafili utrzymać się w Kassantrze, obrót ten okazywałby przynajmniej zrzęcnosc działających Greków. Churzyd Basza obchodził święta Bairam w Mezzowo, a d. 24 Czerwca przybył do Larissy. Po poddaniu się cyfaneli Ateńskiej weszło 26 Xięży z krzyżami do starego miasta i odśpiewali *Te Deum*.

Pisma publiczne wzmiankują, że Mehemed Ali Basza Egiptu doszedłszy, że Porta skryćle na jego życie nastawiała, postanowił skutecznie dawny swój zamiar wybić się z pod władzy Sułtana. Zdarzenie to, gdyby się potwierdziło, byłoby nader pomocnem sprawie Greków.

Powtarzają wieść, że Kolokotroni poszedł twierdzę Patras, zdobył w niej 30 zdatnych, a daleko więcej niezdatnych dział, mnóstwo amunicyj i 30,000 Turckiej roboty, i oswobodził 200 Sultatów z żonami i dziećmi. Zdarzenie to zawsze miało w Mału i dziwna rzecz, iż dotąd nie potwierdziło się urzędownie.

Areopag Grecki wydał odezwę do mieszkających w Europie przyjaciół ich oyczyny, w której wyraził: Ufni w pomocy Boskiej, posunęliśmy wojnę przeciw naszym nieprzyjaciolom do Tessalii i Macedonii. Dopomagacie nam więc Bracia w świętej tej sprawie, pieniędzmi, żywnością i potrzebami wojennymi, przesyłając je do rady Heilenskiej.

DODATEK

DO N^o 68.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 25 SIERPANIA 1822 ROKU W NIEDZIELE.

Z Wiednia d. 16 Sierpnia.

Dzisiejszy Dostrzegacz Austriacki zawiera pod na isem *Doniesienia z Stambulu do 25 Lipca* co następuje:

Przedsięwzięte niedawno do utrzymania karności i porządku w korpusie Janecz rów środki, nie tylko są ściśle dopełniane, ale nawet codziennie uzupełniane, i skutki ich czuć się dobroczynnie dają wszystkim mieszkańcom Stambulu.

Flotta Turecka po otrzymanych ztąd posiłkach opuściła w tych dniach stanowisko pod Tenedos. Udać się najpierw ma do Patras, dla zabrania nowego Kapitana Baszy Kara Mehmed Baszy. Wiadomość o śmierci tego Baszy była zmyśloną, miał owszem przeciw oblegającym od lądu Patras powstańcom korzystne bardzo poczynić wycieczki. Egipsko-Algierska flotta widziana była d. 14 Lipca w wodach Samos. Nie sprawdziło się nic, co mówiono o wylądowaniach tej floty na różne wyspy Archipelagu; oprócz zawinięcia do Kandyi i wysadzenia na ląd kilka set ludzi, na których zaraz powstańcy uderzyli, nie zdaje się, żeby więcej gdzie co przedsięwzięła.

Miesiąc Czerwiec r. b. był dla oręża Tureckiego niepoemysłnem w woynie prze-

ciw powstańcom. Cytadela Ateńska i Napolé di Romania prawie w jednym czasie kapitulowały. Kapitulacyja pierwszey połpisana została d. 22 Czerwca. Podług niej odciągnęła osada wolno; lecz niemniej miała potem być zamordowana. — Koron, Modon i Patras były przez powstańców opasane. Kara Mehmed Basza terazniejszy wielki admirał, utrzymał jednak ostatnią dzielnie, i niespodziewany ustęp Naczelnika powstańców Kolo-kotroni do Gastuni (na południe od Patras) był dla niego bardzo dogodny.

Takie było położenie rzeczy nim nadeszła wiadomość o najnowszych działaniach Seraskiera Churszyda Baszy. Sądzono przez czas nieiaki, że był w Albanii częścią przez Suliotów, częścią przez powstańców Greckich zatrudniony, ale to się nie zprawdziło. Churszyd polecił prowadzenie wojny w Albanii Baszy Arta, który w środku Lipca uderzył w 6000 Turków na powstańców i znaczne miał nad nimi odnieść zwycięstwo, o czem jednak niema pewney wiadomości. Churszyd tymczasem z głównem wojskiem z 40,000 ludzi złożonem, (inne doniesienia podają go daleko liczniejszym) przez Zeituni, gdzie znaczną miał zadać klęskę powstańcom, i przez

Termopile wtargnął do Tessalii, a potem w Madryt i Salona osadził, i podług późniejszych listów także Teby i Ateny opasał. Ze do końca Lipca w tych okolicach największa panowała trwoga i że chwytano się rozpaczających środków do obrony Peloponesu, jest niezawolną prawdą.

Tak wielkiego wojska, jakie ma Churszyd, nie mogli wprawdzie powstańcy wystawić, ale były ich przy zapale, iaki ich żywiał powinien, byłyby dostatecznymi do dzielnego odporu, gdyby niezgoda pomiędzy ich dowódcami nieosłabiła wszędzie ich działań. Najzdolniejszymi ich na czołownikami są surowi żołnierze, którzy świątobliwych, iakkolwiek sztuki wojennej nie znających przełożonych słuchać nie chcą. Sławny z poetyckiego nazwiska Odysseusz, nie był niczem więcej iak tylko prostym po drogach rozbiłającym Mainotą, któremu Ali Basza Janiny, używając go do nazychwalnych i krwawych przedsięwzięć zrzucił nieciężką więzność. Ten uczyniwszy w początkach powstańcom znakomite usługi, zakończył teraz zgodnie z dawniejszymi swoimi czynami swój zawód. Polityczna junta, nazywająca się senatem Greckim, posłała mu dwóch w Europie ukształczonych obcych officerów, aby wspólnie z nim działaniami wojennymi kierowali. Odysseusz kazał ich bez żadnego powodu zamordować. Po tym czynie został za zdrajcę oyczyzny ogłoszony i na wygnanie skazany. Udał się więc do Churszyda i był mu w jego przedsięwzięciach bardzo użyteczny; lecz podług najnowszych doniesień, lubo niewiadomo iakim sposobem, znaleźć miał śmierć. — Kulołotreni, lubo lepszego charakteru od Odysseusza, zdaje się żyć w niezgo-

dzie z polityczną juntą. Odstąpił od obłączenia Patras bez żadnej wojskowej przyczyny i miał nawet syna swojego, który korpusikiem w Albanii dowodził, o lwołać. — Demetry Ipsylanty, który poważany jest dla osobistych swoich przymiotów, utracił przez brak talentów wojskowych zupełnie ufność. — Maurokordato, młodzieniec posiadający wiele rozumu i zdolności do spraw politycznych, gra także teraz z niedostatku zdolniejszego rolę wodza, lecz niema do tego usposobienia. Liczni jego przeciwnicy obwiniają go, iż dąży do dyktatury, którą mu jego stronnicy istotnie nadać mieli. — Taki stan sprawy powstańców i ich nieczynność sprzyja zupełnie przedsięwzięciom Porty.

Podczas gorącego tego lata pokazało się w wielu okolicach Turckiego państwa morowe powietrze. Nawet stolica nie jest od niego wolną. Toż samo piszą z Saloniki, zwłaszcza w Albanii ma bardzo grasować. Alexandryja i Algier są także tą chorobą dotknięte.

Z Korfu odebraliśmy doniesienia do 29 Lipca, które zawierają co następujące:

D. 6 b. m. Basza Arty natrafił przy miasteczku Placca na wojska powstańców pod Kapitanami Bozzari, Jsko i Taskir w liczbie około 3500 ludzi. Po żywej potyczce, w której równa z obu stron była strata, pod Baszą ubito konia i jego tabory zabrano, cofnęli się powstańcy spieszno na warowną górę Petza o dwie mile od Arta. Wzięcie stanowiska Placca postawiło Baszę w stanie, iż mógł bez przeszkody dojechać do Arta i ztamtaąd dalszemi kierować działaniami. — Powstańcy obwarowali się

w Petta i utworzyli dwa obozy, z których jeden nazywał się Heleński, drugi Fileński. W ostatnim znajdowali się Niemcy i inni cudzoziemcy pod Jeneralem Normann, w liczbie 280 ludzi z dwiema połowami działami i wojeńnemi potrzebami. — D. 16 b. m. uderzyli Turcy trzema oddziałami na te obozy. Broniono przez nieciaki czas uporczywie warowni i Turcy znaczną ponieśli stratę; ale wkrótce natarli na nie tak żywo Albańczykowie, iż dalsza obrona nie była możliwą. Jemin Aga, młody dowódzca Albański, opanował z oddziałem swoim 7 redut, ale został śmiertelnie ranny i natychmiast umarł w Arta. Nypierwcy uderzyli Turcy na obóz Fileński. Po waleczney i bezskuteczney jego obronie 20 ludzi zostali po większej części wyciętymi; Jeneral Normann ratował się tylko z Pułkownikiem Gubernasi w 70 ludzi do gór Combotti; reszta poymanych zaprowadzonemi zostali do Arta i na rynku głowy im pucininano. D. 18 weszli Albańczykowie z wielką zdobyczą i znakami zwycięztwa do Arta, pomiędzy którymi znajdowało się wiele Europejskich orderów. W taborach obozu Fileńskiego znaleziono także paszport Grecki w Sztuttgardzie wydany i wiele świadectw chwalebney służby członków tego obozu. — Powyższy opis pochodzi z pióra Niemca, który był oczyym świadkiem tego zdarzenia i ubolewa nad losem nieszczęśliwych swoich współziomków. — Po potyczce d. 16 którą Turcy za stanowcze zwycięztwo poczytują, chociaż nie kończy się na tem wojna w Albanii, osadzili Albańczykowie Petta, Bozzari i Jeneral Norman (Gubernasi zginąć miał w ucieczce) rzucili się

z resztą pozostałych im ludzi do niedostępnych wąwozów gór Macronara. — Kolokotroni syn i Kapitan Gogo dowodzili każdy 800 ludźmi. Pierwszy na rozkaz oycy swojego, który poróżnić się miał z władzami Greckimi, cofnął się jeszcze przed potyczką pod Petta, a drugi za pierwszym natarciem odstrychnął się od Greków.

Tymczasem Churszyd Batza postępował z licznym wojskiem naprzód; przebył Termopile, opanował Liwadię i iak zapewniają niedawno przez kapitulacją oddany Grekom zamek Ateński. W tej chwili głoszą, że zajął nawet Korynt, w czem dopomagał mu czynnie odpadły od Greków Odyseusz.

Podług doniesień z Jass pod d. 4 Sierpnia Kaimakamowie nowego Hospodara odebrali od władz Tureckich cywilne i kryminalne sądownictwo, i z ukontentowaniem dodała, iż żaden z Tureckich urzędników nie sprzeciwił się temu rozporządzeniu. Wojska Tureckie odciągają zewsząd ku Dunajowi, i Rząd królowy znajduje się zupełnie w rękę Bojarów.

Ces: Rossyyski naczelny Wódz drugiego wojska, Hr. Wittgenstein, przybył d. 29 z znacznym orszakiem do Bessarabii, odprawił nad stojącemi tam w dwóch obozach pod Słotyнем i Betę wojskami przegląd i d. 30 powrócił do Tulczyna. Po tym przeglądzie większa część wojska odeszła na dawne swoje leże i pozostały tylko zwyczajne w Bessarabii osady.

Z Lizbony d. 16 Lipca.

Przez trzy dni obchodzone tu było publiczną radością zwycięztwo konstytucyjnego systematu w Madrycie.

(816)

Stany nasze trudnią się teraz dodat- Ma ona mieć oddzielne Stany, czego pra-
kowym aktem konstytucyi dla Brazylji. gną także Brazyljanie.

D O N I E S I E N I A.

Podpisany Notaryusz publiczny w moc Rezolucyi Wys. Tryb. I. Inst. W. M. Krakowa i jego Okręgu pod d. 24 Sierpnia 1822 do L. 3290 wyszłej zawiadomia publiczność, iż ruchomości p. s. p. Marjanna z Gustowskich 190 Bodurkiewiczowej, zgo małżeństwa Chronowskiej, iako to: suknie, bielizna, pościel i sprzęty domowe, i t. p. dnia 29 Sierpnia r. b. 1822 o godzinie 10 ranney w Krakowie na Kleparzu w domu przy ulicy Mogielskiej, za S. Floryjanem pod Nr. 184 stojącym za gotową zapłatę sprzedawane będą. — W Krakowie d. 24 Sierpnia 1822 r.

Antoni Matkiewicz, Notaryusz.

Dnia 8 Września r. b. i następnych dni tegoż miesiąca o godzinie 10 ranney a o 3 południa we wsi Niegoszowicach w Okręgu W. M. K. leżącej, odbędzie się publiczna licytacyja w drodze eksekucyi Sądowej zajętych różnych ruchomości, iako to: Mebli, Landszaftów, Zboża w sнопie wszelkiego gatunku, to jest: Pszenicy, Zyta, Jęczmienia, Owsa, tudzież Siana wozów 60, Krów 40 i t. p. ruchomości i sprzętów gospodarskich. — Poczem nastąpi licytacyja wydzierżawienia dochodów tejże Wsi Niegoszowice z przyległościami na lat 6 od daty licytacyi ciągle po sobie idących. Mający chęć licytowania tak ruchomości iako też dzierżawę, zaopatrzeni w Vadium Złp. 600, w oznaczone miejsce i czas przybędą, gdzie przed rozpoczęciem się licytacyi warunki licytacyi odczytanemi będą. — W Krakowie d. 23 Sierpnia 1822 r.

T. Jarzyński, Kom. Sąd.

Podpisany Komornik Sądowy wszech Instancyy kraju tutejszego, uwiadomia Szanowną publiczność, iż dnia 2 Września 1822 r. o godzinie 9 ranney, a o 3ciej południa, w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 26 i 27 to jest: w Kancelaryi podpisanego Komornika, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyją, w drodze eksekucyi Sądowej różnych sreber iako to: lichtarzy różnych, zerandoli, puszek, cukierniczek, pudełek do Toalety służących z numizmatami różnemi złotemi w środku wpawionemi, i t. p. — Sreber i kosztowności, które w Kancelaryi Komornika każdego dnia od godziny 8 do 9 z rana widzieć można. — Chcący licytować zaopatrzeni w gotówką, w oznaczonym miejscu i czasie znajdować się zechcą. — W Krakowie d. 20 Sierpnia 1822 r.

T. Jarzyński, Kom. Sąd.

Mający do sprzedania Wapno, Cegłę i Szląskie Węgle, w Cegielni Ur. JP. Kraiewskiego w Kazimierzu pod Nr. 36, oświadczam, Szanownym Obywatelom potrzebującym takowych Effektów, iż 1000 Cegły dużej miary w dobrym gatunku można mieć z odwozem sprzedającego za Złp. 34, 1000 Cegły sklepowka zwany podobnie z odwozem za Złp. 30. Korzec skalistego Wapna dobrego gatunku i miary sptawieśliwej z odwozem po Złp. 1 gr. 21. — Korzec Szląskiego Węgla bez miaru po Złp. 2. — Toczy sobie zyczyl wyrażonych nabydż Effektow każ lodziennie takowych dostać może w Cegielni wyżej wyrażoney u podpisanego. — W Krakowie d. 19 Sierpnia 1822 r.

Ferdynand Giel.

Michał Stanaszek, czyli Gabryś zwany, rodem z Królestwa Gallicyi, z wsi Kameralney Maków, mający lat 23 wzrostu miernego, twarzy cokolwiek oschley, nosa obdłużnego, oczów piwnych, brwi i włosów czarnych krotko strzyżonych, mówi akcentem górskim popolsku, wczacie ucieczki miał spodnie czyli pantafony granatowe, koszulę cienką brudną, bywszy okuty w kajdany na nogach, a na rękach mający mocny pręt żelazny w dwie nowe kłotki zaopatrzoney. Ten odwa znaczne rabunki przekonany, zbiegł; kto takowego przytrzyma, dostanie w nadgodę Złr. 21 W. W.

Kuprecht, Prefekt.